Utrzymanie oświaty bardziej kosztowne

Napisano dnia: 2020-02-18 18:28:00

RADKÓW. Do tegorocznej subwencji oświatowej, która wyniesie około 7 mln zł, gmina będzie musiała dołożyć ze swojego budżetu ponad 4,5 mln zł. To pokaźna kwota, bez której nie będzie możliwe zaspokojenie wszystkich potrzeb ważnej dziedziny. Według burmistrza Jana Bednarczyka - tylko koszty utrzymania personelu w szkołach, to wydatki rzędu 8,5 mln zł.

W minionych latach sporo zainwestowano w zespół szkolno-przedszkolny w Ścinawce Średniej

Program finansowania polskiej oświaty znacząco odbiega od od zasad sprawiedliwości społecznej. Subwencja przypadająca na ucznia tak samo jest liczona wobec aglomeracji i średnich miast, jak i gmin o dużym rozproszeniu miejscowości. Właśnie te drugie ponoszą większe koszty związane z transportem uczniów czy utrzymaniem bazy. Gmina radkowska jest tego jednym z przykładów. Na przewozy musi zapewnić pół miliona złotych, drugie tyle na ogrzewanie obiektów szkolnych. To i tak mniej, aniżeli jeszcze kilka lat temu, bo po zreorganizowaniu lokalnej oświaty funkcjonują cztery zespoły szkolno-przedszkolne (w Radkowie, Ścinawce Dolnej, Ścinawce Średniej, Wambierzycach) oraz dwa żłobki (w Ścinawce Średniej i Radkowie). Nakłady ponoszone na te wszystkie placówki sięgają około 13 mln zł, w tym na żłobki prawie 1,7 mln zł.

- Spada na nas obowiązek finansowania wynagrodzeń personelowi pomocniczemu i finansowania funduszu świadczeń socjalnych. Ten drugi pochłania 700 tys. zł, a jest refundowany kwotą 100 tys. zł. Gmina te 600 tys. zł musi zapewnić od siebie. Łącznie samorząd jest zobowiązany dać około 4,5 - 5 mln zł, wyhamowując inne ważne wydatki np. inwestycyjne - podkreśla włodarz. - *Oczywiście jest wyjście z tej sytuacji, bo możemy zlikwidować dwa zespoły szkolno-przedszkolne i zwolnić około 20 nauczycieli. Byłby to kierunek nie do zaakceptowania, gdyż Ścinawka Dolna oraz Wambierzyce zostałyby pozbawione bardzo ważnych dla nich ośrodków edukacyjno-kulturalno-sportowych. W tej pierwszej jest kompleks "Orlik", biblioteka, przedszkole i in. Podobnie dzieje się w drugiej, gdzie wybudowano przedszkole z grupą żłobkową. Pod względem ekonomicznym byłoby można wykazać się wynikiem, ale skutki społeczne takiego rozwiązania okazałyby się tragiczne. Ja pod tym się nie podpiszę...*

Podobny zespół w Ścinawce Dolnej jest ważnym ośrodkiem społecznym dla mieszkańców kilku sołectw

Te same rozterki przeżywają gospodarze wielu innych gmin. Naciskają na władze centralne, aby jak najszybciej pochyliły się nad wsparciem pieniężnym tych jednostek samorządowych, które dla spełnienia oczekiwań społecznych w zakresie organizacji oświaty na jej rzecz przekazują coraz więcej swoich pieniędzy. Dalsze utrzymywanie tego stanu grozi im zapaścią fiinansową.

(bwb)